

# Jan Paweł II

---

Niech kontynent nadziei będzie także kontynentem życia : homilia w czasie mszy świętej w bazylice Matki Bożej z Guadalupe : (Meksyk, Guadalupe, 23 stycznia 1999)

---

Salvatoris Mater 2/1, 320-321

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

I tak jest też dzisiaj. Matka Boga i ludzi zachowuje i rozważa w swym sercu wszystkie wielkie i trudne problemy ludzkości. *Alma Redemptoris Mater* idzie razem z nami i z macierzyńską czułością prowadzi nas ku przyszłości. W ten sposób pomaga ludzkości przekraczać „progi” kolejnych lat, stuleci, tysiąceci, podtrzymując jej nadzieję pokładaną w Tym, który jest Panem dziejów. [...]

Homilia w czasie mszy świętej  
w bazylice Matki Bożej z Guadalupe<sup>22</sup>.  
(Meksyk, Guadalupe, 23 stycznia 1999)

### Niech kontynent nadziei będzie także kontynentem życia

[18] Drodzy Bracia w biskupstwie i w kapłaństwie, drodzy Bracia i Siostry w Panu!

1. „Gdy [...] nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty” (Gal 4, 4). Czym jest pełnia czasów? Od strony ludzkiej historii pełnia czasu jest określoną datą: jest tą nocą betlejemską, w której przychodzi na świat Syn Boży, zgodnie z zapowiedziami proroków – jak dzisiaj słyszeliśmy w pierwszym czytaniu: „Pan sam da wam znak: Oto Panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie go imieniem Emmanuel” (Iz 7, 14). Te słowa, wypowiedziane wiele wieków wcześniej, wypełniły się tej nocy, kiedy poczęty za sprawą Ducha Świętego w łonie Dziewicy Maryi Syn przyszedł na świat.

Narodzenie Chrystusa poprzedzone zostało zwiastowaniem Gabriela. Później Maryja udała się z posługą do domu swojej krewnej Elżbiety. Przypomina o tym dzisiejsze czytanie z Ewangelii św. Łukasza, przytaczając niezwykle i prorocze pozdrowienie Elżbiety i wspaniałą odpowiedź Maryi: „Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy” (Łk 1, 46-47). Liturgia dzisiejsza przypomina nam te wydarzenia.

Czytanie z Listu do Galatów ukazuje nam z kolei Boży wymiar tej pełni czasu. Słowa apostoła Pawła zawierają syntezę całej teologii narodzin Jezusa, a wraz z tym odpowiedź na pytanie, czym jest pełnia czasu. Jest to fakt niezwykle: Bóg wszedł w dzieje człowieka. Bóg, który jest sam w sobie niezgłębioną tajemnicą życia; Bóg, który jest Ojcem i wyraża siebie przedwiecznie we współistotnym Synu, przez którego wszystko się stało (por. J 1, 1. 3); Bóg, który jest jednością Ojca i Syna, zespoloną tchnieniem przedwiecznej miłości, którą jest Duch Święty.

Chociaż nasze ludzkie słowa są zbyt słabe, ażeby mówić o niezgłębionej tajemnicy Trójcy, prawdą jest, że człowiek ze swej doczesnej kondycji został powołany do udziału w tym Bożym życiu. Syn Boży naro-

<sup>22</sup> „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 20(1999) nr 4, 18-20.

dził się z Maryi Dziewicy, ażeby podnieść nas do godności Bożego synostwa. Ojciec wysłał do serc naszych Ducha swego Syna, w którym wołamy: „*Abba, Ojcze!*” (por. Ga 4, 6). Oto więc jest pełnia czasu, która spełnia wszelkie oczekiwania historii i ludzkości: objawienie Bożej tajemnicy, udzielonej ludziom przez dar przybrania za synów.

3. Pełnia czasu, o której mówi Apostoł, związana jest z dziejami człowieka. Stając się człowiekiem, Bóg przyjął jakby nasz ludzki czas, przeniknął dzieje człowieka historią zbawienia. Historia ta ogarnia poniekąd całe dzieje świata i ludzkości, od stworzenia do spełnienia, rozwija się jednak poprzez ważne daty i wydarzenia. Taką datą jest również zbliżający się rok 2000 od narodzenia Chrystusa, rok Wielkiego Jubileuszu, do którego Kościół przygotowuje się także poprzez nadzwyczajne zgromadzenia Synodów, poświęcone poszczególnym kontynentom. Jedno z tych zgromadzeń obradowało pod koniec 1997 r. w Watykanie. [...]

[19] 9. Pragnę zawierzyć i ofiarować przyszłość kontynentu Najświętszej Maryi Pannie, Matce Chrystusa i Kościoła. [20] Dlatego z radością ogłaszam dziś, że postanowiłem, aby dzień 12 grudnia był obchodzony w całej Ameryce jako liturgiczne święto Matki Bożej z Guadalupe.

O Matko, Ty znasz drogi, którymi podążali pierwsi głosiciele Ewangelii w Nowym Świecie, od wysp Guanahani i Española, aż po puszcze Amazonii i szczyty Andów, docierając do Ziemi Ognistej na południu oraz do wielkich jezior i gór północy. Wspomagaj Kościół, który prowadzi swoje dzieło w krajach Ameryki, aby pozostał na zawsze Kościołem ewangelizującym i odnowił w sobie ducha misyjnego. Dodaj otuchy wszystkim, którzy poświęcają życie dla Jezusa i dla rozszerzenia Jego Królestwa.

O słodka Pani z Tepeyac, Matko z Guadalupe! Przedstawiamy Ci tę niezliczoną rzeszę wiernych, którzy w Ameryce modlą się do Boga. Ty, która zamieszkałaś w ich sercach, nawiedzaj i umacniaj rodziny, parafie i diecezja całego kontynentu. Spraw, aby chrześcijańskie rodziny przykładnie wychowywały swoje dzieci w wierze Kościoła i w miłości do Ewangelii, tak aby były zasiewem powołań apostołskich. Wejrzyj dzisiaj na młodych i dodaj im sił, aby szli za Jezusem Chrystusem.

O Pani i Matko Ameryki! Utwierdź wiarę naszych świeckich braci i sióstr, aby we wszystkich dziedzinach życia społecznego, zawodowego, kulturalnego i politycznego działali zgodnie z prawdą i nowym prawem, które Jezus przyniósł ludzkości. Spójrz litościwie na udrękę tych, którym dokucza głód, samotność, odrzucenie i brak wykształcenia. Spraw, abyśmy umieli dotrzeć w nich Twoje umiłowane dzieci, i rozpal w nas miłość, abyśmy spieszyli im z pomocą w potrzebie.

Święta Dziewico z Guadalupe, Królowo pokoju! Wybaw kraje i narody kontynentu. Spraw, aby wszyscy, rządzący i obywatele, nauczyli się żyć w prawdziwej wolności, działając zgodnie z wymogami sprawiedliwości i poszanowania praw człowieka, tak aby pokój mógł zapanować na zawsze.

Ku Tobie, Pani z Guadalupe, Matko Jezusa i Matko nasza, wszyscy Twoi synowie i córki w Ameryce zwracają się z miłością i czcią, chwalcąc Cię nieustannie. [...]